CZĘŚĆ XLIX — № 12. ROK 25 — (1854.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 12/24 LUTEGO.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 11/23 LUTEGO.

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI

MY, MIKOŁAJ PIERWSZY,

CESARZ I SAMOWŁADZCA WSZECH ROSSYJ, KRÓL POLSKI,

i t. d., i t. d., i t. d.

CZYNIMY WIADOMO POWSZECHNIE.

Obwieściliśmy już ukochanych poddanych NASZYCH o powodach rozterków NASZYCH z Portą Ottomańską.

Od tego czasu, nie zważając na wszczęcie kroków wojennych, nie przestawaliśmy z serca życzyć, jak i dotąd życzymy, powstrzymania krwi przelewu. Mieliśmy nawet nadzieję, że rozwaga i czas przekonają Rząd Turecki o jego błędzie, zrodzonym przez zdradne poduszczenia, któremi NASZE słuszne, na traktatach oparte żądania, przedstawiane były jako zamachy wymierzone na jego niepodległość, skrywające zamiary przemocy. Ale płonnemi dotąd były NASZE nadzieje. — Rządy Angielski i Francuzki ujęły się za Turcyą i zjawienie się połączonych flott ich pod Carogrodem, posłużyło za większą jeszcze zachętę dla jej uporu. — Nakoniec, oba Zachodnie Mocarstwa, bez poprzedniego wypowiedzenia wojny, wprowadziły swoje flotty na morze Czarne, oznajmiwszy zamiar bronienia Turków i przeszkadzania NASZYM wojennym okrętom w wolném żeglowaniu dla obrony brzegów NASZYCH.

Po tak niesłychanym między oświeconemi Państwami sposobie postępowania, odwołaliśmy NASZE Poselstwa z Anglii i Francyi i przerwaliśmy wszelkie polityczne z temi Państwami stosunki.

I tak, przeciw Rossyi, walczącej za prawosławną wiarę, obok wrogów Chrześciańastwa występują Anglija i Francya!

Ale Rossya nie uchybi świętemu swemu powołaniu, i jeżeli na jej granice napadną wrogi, gotowi jesteśmy przyjąć ich z wytrwałością, przekazaną nam w puściznie od przodków. Alboż nie jesteśmy i dziś tym samym Ruskim narodem, o którego męztwie świadczą wiekopomne wypadki roku 1812! Oby Najwyższy dopomógł NAM dowieść tego czynem! W tej nadziei, walcząc za uciśnionych braci, wyznających wiarę Chrystusa, jednem całej Rossyi sercem zawołamy:

«Panie nasz! Zbawicielu nasz! Kogóż się strachać mamy! Powstanie Bóg i rozpierzchną się wrogi Jego!»

Dan w S.-Petersburgu, w dniu 9 miesiąca Lutego, lata od Narodzenia Chrystusa Pana, tysiąc ośmset pięćdziesiąt czwartego, Panowania NASZEGO dwudziestego dziewiątego.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

«*MIKOŁAJ*.»

NOWINY DWORU.

W przeszły Poniedziałek, 8 Lutego, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny J. C. K. Apostolskiej Mości hrabia *Esterhazy*, miał zaszczyt być przedstawionym J. C. WYSOKOŚCI W. X. KATARZYNIE MICHAŁÓWNIE i Jego W. X. Mości Xięciu Jerzemu Mecklembourg-Strelitz.

Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale Wojskowości, z dnia 5 Lutego, Vice-Dyrektor CESARSKIEJ Wojennej Akademii, Jenerał-major *Stefan*, z powodu przekształcenia tejże Akademii, mianowany jej Naczelnikiem; dymissyonowany z zostających w korpusie Inżenjerów Jenerał-major

Bjorno przyjęty zostaje do służby też w korpusie Inżenjerów i mianowany do zostawania w rozporządzeniu Orenburskiego i Samarskiego Jenerał-Gubernatora; — 7 Lutego, Starszy Adjutant Sztabu Oddzielnego Kaukazskiego korpusu Pułkownik *Stiszyński*, mianowany Kwatermistrzem 21 dywizyi pieszej; — wykreśleni ze spisów, polegli w bitwie z turkami; Tobolskiego pieszego pułku: Major *Mirkowski*, Sztabs-kapitan *Lewicki* i Podporucznicy *Braszczyński* i *Jermoliński*; — 8 Lutego, liczący się w Armii Pułkownik *Białostocki* mianowany Zarządzającym Dynaburgską Kommisoryatską Kommissyą.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej, 31 Stycznia, Radzca Gospodarczego Wydziału Izby Grodzieńskiej Dóbr Państwa, Radzca Kollegialny *Makarow* mianowany pełniącym obowiązki Zarządzającego Wileńską Izbą Dóbr Państwa; — 4 Lutego, Naczelnik miasta Odessy (Градоначальникъ) Radzca Tajny *Kaznaczejew* mianowany Senatorem i uwolniony od dotychczasowych obowiązków.

— Przez Dyplomat Cesarski z dnia 1 (13) Stycznia, Najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Św. Alexandra Newskiego, Jenerał-porucznik służby Królewsko-Pruskiej *Möllendorff*.

— Przez Dyplomata Cesarskie z dnia 18 Stycznia, mianowani kawalerami orderów: Orła Białego, Komendant miasta Warszawy, Jenerał-porucznik *Tutczek*; — Św. Włodzimierza 2 klassy, Dowodzca nieregularnej brygady, przy czynnej Armii zostającej, Jenerał-major xiążę *Bebutow 2*; — Św. Anny 1 klassy z koroną, Jenerałowie-porucznicy: Komendant Warszawskiej Alexandrowskiej Cytadelli *Żytow* i Dowodzca Iwangorodzkiej twierdzy *Kotzebue 1*; Jenerał-majorowie: pełniący obowiązki Jenerał-kwatermistrza czynnej Armii, z orszaku J. C. Mości *Frołow 2*, Drugi Komendant Nowogeorgjewskiej twierdzy *Staniukowicz* i Komendant twierdzy Zamościa hrabia *Oppermann 1*; — Św. Anny 1 klassy, Jenerał-majorowie: Deżurny Jenerał czynnej Armii *Zabołockoj*, Ober-policmejster miasta Warszawy *Gorłow*, Naczelnik Sztabu 2 korpusu piechoty *Wranken*, Dowodzca 2 brygady 4 dywizyi pieszej *Kościelski*; — Św. Stanisława 1 klassy, pełniący obowiązki Naczelnika Sztabu Inżenjerów czynnej Armii, Jenerał-major *Kowaleński 1*.

— N. Cesarz Jmć w dniu 24 Grudnia 1853 roku raczył Najwyżej rozkazać: Wikaryat Woroneżski zwinąć, a natomiast ustanowić Wikaryat w eparchii Kazańskiej z nadaniem Wikaryuszowi tytułu Biskupa Czeboksarskiego i płacy jaką pobierał Wikaryusz Woroneżski, to jest gaży właściwej 285 rub. 90 kop. i stołowych 571 rubl 80 kop.

— Na Zdanie Rady Państwa N. Cesarz Jmć w dniu 11 Stycznia raczył Najwyżej rozkazać: miasto niepowiatowe (заштатный городъ) Kaj i dotychczasowe w nim znajdujące się Władze zwinąć i jego mieszkańców zaliczyć za włościan Dóbr Państwa.

— Członkowie Klubu Szlacheckiego Simbirskiego, pobudzani wiernopoddanniczém przywiązaniem do N. Cesarza Jmci i spółczuciem ku walecznym żołnierzom naszym, przedstawili Simbirskiemu Cywilnemu Gubernatorowi 500 rubli srebrem na rzecz ranionych po nad-Dunajem. Rzeczywisty Radzca Stanu *Bibikow*, przesławszy te pieniądze w rozrządzenie P. Ministra Wojny, ma sobie za przyjemny obowiązek podać o tém do wiadomości powszechnej.

— Ożywieni wiernopoddaniczém przywiązaniem ku N. Cesarzowi Jmci i spółczuciem ku mężnemu wojsku Russkiemu, walczącemu za prawosławną wiarę, Cara i Ojczyznę, uczniowie Moskiewskiej praktycznej Akademii nauk handlowych przedstawili Moskiewskiemu Wojennemu Jenerał-Gubernatorowi, przez zwierzchność swoję, zebrane przez nich dobrowolną składką na rzecz rannych żołnierzy pięćset rubli sreb. Przesławszy te pieniądze P. Dowodzącemu wojskami w Xięztwach Mołdawii i Wałachii P. Jenerał-adjutantowi Xięciu Gorczakow. Jenerał-adjutant hrabia *Zakrewski*, ma sobie za przyjemny obowiązek podać do wiadomości powszechnej chwalebne uczucia uczniów Moskiewskiej praktycznej Akademii.

— N. Cesarz Jmć, na przedstawienie P. Kanclerza Państwa w dniu 12 Stycznia raczył dozwolić Hessen-Darmstadtskiemu Konsulowi Jeneralnemu w Petersburgu, dziedzicznemu poczestnemu obywatelowi *Hauf*, przyjąć tytuł Barona, nadany mu przez Wielkiego Xięcia Hessen-Darmstadtskiego, w nagrodę zasług jego i ze względu, że jego przodkowie, w roku 1604 otrzymali od Cesarza Rudolfa II godność szlachecką S. Państwa Rzymskiego.

— Z powodu szczupłego w roku zeszłym urodzaju w Królestwie Polskiém zboża i nadzwyczaj podniesionych z tejże przyczyny cen żywności, Najwyżej dozwolono, stosownie do przełożenia Namiestnika Królestwa Polskiego, zabronić wywozu za granicę wszelkiego zboża, prócz pszenicy; obok czego upoważniono P. Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, zakaz wywozu zboża za granicę przyprowadzić do skutku wtedy, kiedy to uznane będzie za konieczne, i na taki termin, na jaki to się potrzebném okaże. Na zasadzie pomienionego upoważnienia, Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: 1.) Zabronić wywozu z Królestwa Polskiego za granicę żyta, jęczmienia, owsa, grochu, mąki wszelkiego rodzaju, krup i kartofli od 20 Grudnia (1 Stycznia) 1853—4, po 1 (13) Sierpnia 1854 roku. — 2.) Od tego zakazu wyłączyć transporta idące z wymienionemi wyżej produktami za granicę przez Królestwo Polskie z Cesarstwa, tudzież inne transporta, przewożone przez Królestwo tranzytem, i nakoniec transporta, prowadzone z Królestwa Polskiego, przez Michałowicką Komorę, do Krakowa. To ostatnie rozporządzenie oparte jest na tém, że Kraków, oddawna otrzymuje zboże potrzebne na swe wyżywienie, z Królestwa Polskiego.

Ukazy Rządzącego Senatu.

1.) *20 Stycznia*, (z Ogóln. Zgrom. 3 pierwszych i Heroldyjnego Depart.) Z rozwiązaniem zagadnienia we względzie

działu majątków, zastawionych w urzędach Powszechnej Opieki.

2.) *Tegoż dnia*, (z 1 Depart.) O pobieraniu opłaty 57 rub. 14¼ kop. sr. od cudzoziemców, posiadających nieruchomości w mieście Petersburgu.

3.) *Tegoż dnia*, (z tegoż Depart.) O ustanowieniu Wozniesieńskiego posadu w gubernii Władimirskiej.

4.) *22 Stycznia*, (z 1 Depart.) O przedłużeniu do 16 Grudnia 1855 roku terminu proby korzyści, jakie ma przynieść kompanija, do wydobywania z dna morza i innych wód, zatonionych statków, noszącej nazwanie *Syreny*.

5.) *25 Stycznia*, (z Ogóln. Zgrom. 3 pierwszych i Heroldyjnego Depart.) Z rozwiązaniem pytania: jakie zaległości Skarbowe obowiązany jest wypłacić nabywca majątku, sprzedawanego z licytacyi.

6.) *26 Stycznia*, O dozwoleniu Jenerał-majorowi *Brianczaninow* ustanowienia na swym majątku dożywocia na rzecz żony jego, Wiary, po jego zgonie.

7.) *Tegoż dnia*, (z 1 Depart.) O pozwoleniu Sekretarzowi Kollegialnemu *Kamieńskiemu* wejść na nowo do służby.

8.) *Tegoż dnia*, (z tegoż Depart.) Z ogłoszeniem następującego Zdania Rady Państwa, Najwyżej zatwierdzonego w dniu 25 Grudnia 1853 roku: «Rada Państwa, w Departamencie Prawodawczym i na Zgromadzeniu Ogólném, rozpatrzywszy przedstawienie Ministra Spraw Wewnętrznych, we względzie oddawanych obywatelskich dóbr z włościanami w dzierżawę arendowną i mając na względzie niejednokrotnie dochodzące do Rządu wiadomości, że nieporządki i nadużycia, towarzyszące arendownemu zarządowi dobrami obywatelskiemi w gubernijach zachodnich i Białoruskich, prowadzą za sobą mniej lub więcej ważne zniszczenie tych majątków, uznaje za pożyteczne, w widokach zapobieżenia takim szkodliwym następstwom i zawarowania korzyści zarówno włościan jak i obywateli, nie dozwalać na przyszłość w pomienionych gubernijach i w ogólności nigdzie, oddawania w arendowną possessyą majątków, zaludnionych włościanami, zostającemi w posiadaniu obywateli, i dla tego, uchwaliła: 1.) Zabronić na przyszłość oddawanie w arendowną dzierżawę zaludnionych takiemi to włościanami majątków; wszakże, kontrakta arendowne, do niniejszego czasu, według ustanowionego porządku zawarte, pozostawić w swej mocy, do upływu terminów, oznaczonych w tych kontraktach; a gdy termin niektórych może upłynąć wprędce po ogłoszeniu niniejszego postanowienia, przeto, dla dania obywatelom, których dobra zostają teraz w dzierżawie, możności przygotowania się do nowego porządku zarządu temiż dobrami, pozwolić im zawrzeć nowe z dotychczasowemi lub innemi dzierżawcami kontrakta, z zastrzeżeniem wszakże, iżby termin takowych, nie był dalszy, jak po 1 Stycznia roku 1857.— 2.) Zakaz postanowiony w poprzedzającym punkcie, nie ma się rozciągać na oddawanie w dzierżawę, oddzielnie od pomienionych majątków, rozmaitych gospodarskich zakładów i przynależytości, jako to rękodzielni, fabryk, gruntów wszelkiego rodzaju, rybnych toni, młynów, i t. p. Takowe zakłady i przynależytości, bez przyłączania do nich włościan, mogą być, bez żadnej przeszkody, jak dotąd, wypuszczane w dzierżawę.»

9.) *Tegoż dnia*, (z tegoż Depart.) O środkach zapobieżenia kradzieży koni.

10.) *27 Stycznia*, (z tegoż Depart.) O założeniu szpitalu miejskiego w Solwyczegodsku.

Dokończenie doniesienia Jenerał-adjutanta Xięcia Gorczakowa o szczegółach bitwy 23 Grudnia 1853, pod wsią Czetati.

Tobolskiego pieszego pułku.

W końcu bitwy, kiedy Turcy zaczęli cofać się, Pułkownik *Baumgarten*, wezwał ochotników dla oczyszczenia wsi i posunął ich dwiema kolumnami; jedna z nich, pod dowództwem Chorążych *Sudziłowskiego* i *von Raabena* udała się do niższej części wsi i w jednej lepiance skłóła 20 turków, którzy nie chcieli się poddać; druga kolumna, mająca na czele mężnego chorążego *Kudriawcow*, wtedy już ciężko ranionego w nogę i Chorążego *Groma 2*, pośpieszyła, po stosach nieprzyjacielskich trupów, do górnego Czetati. W bardzo prędkim czasie ochotnicy oczyścili całą osadę, do Fontyn-Banułuj, przy czém często trzeba było wypędzać nieprzyjaciela, który się zasadzał w lepiankach. Tam żołnierze 10 muszkieterskiej roty Jan *Kucy* i 2 muszkieterskiej Daniło *Ben*, wbiegłszy do cerkwi z Chor. *Kudriawcow* i zastawszy kilku turków, którzy już byli zarznęli kapłana i odrywali z obrazów ozdoby, rzucili się na nich i wszystkich zakłóli.

Przy obronie wsi Fontyna-Banułuj, dowodzca 1 muszkieterskiej roty, Kapitan *von Wrigt*, był raniony dwiema kulami w obie nogi. Podchwycili go czterej żołnierze tejże roty, ale dwaj byli w tejże chwili zabici kulą armatnią, pozostali zaś, pod-oficer Jan *Ananjew*, i szeregowy Rodion *Wasiljew*, nie trafiwszy na drogę, którą szła rota, byli zatrzymani wysokim wałem z głębokim rowem, przez który, mimo całe usiłowanie nie mogli przenieść swego dowodźcy. Tym czasem Kapitan *von Wrigt*, widząc że ich dogania turecka piechota, prosił swoich podkomendnych, iżby go złożyli w rowie a sami ratowali się ucieczką, ale podoficer *Ananjew* i żołnierz *Wasiljew*, nie opuścili swego rannego Kapitana, aż go poraziła nowa kula.

Przy odprawieniu rannych do miasta Krajowa podoficer 1 muszkieterskiej roty Antoni *Grigorjew*, raniony w głowę i rękę, podszedłszy do Dowodźcy pułku, powiedział: «Panie «Sztabs-oficerze, czy nie możnaby nie odsyłać mnie do lazaretu, i zostawić przy pułku. Mnie bardzo by się jeszcze chciało bić Turków.»

Kiedy Kapitan *Bantysz*, Dowodzca 2 muszkieterskiej roty był zabity, wojskowy służący jego *Jurczenko*, wziął turecki karabin i prosił o pozwolenie stanąć w szeregach swojej

roty, z którą, dzieląc wszelkie niebezpieczeństwa, odznaczył się walecznością.

Na początku bitwy, cały bagaż Tobolskiego pułku, znajdujący się we wsi Fontyn-Banułuj, był odprowadzony naprzód do wsi Czetati, a następnie wślad za 3 bataljonem, uszykowany w wagenburg na naszej trzeciej pozycyi. W tym razie większa część żołnierzy pociągowej komendy (fursztatskich), służących oficerskich i innych nieszeregowych, wziąwszy karabiny, odebrane od Graniczarów, rozsypani byli po wale i byli czynni wraz z żołnierzami.

1 półbateryi lekkiej № 1 bateryi, 10 artylleryjskiej brygady. Sztabs-kapitan *Hirschheit* i Porucznik *Liparski*, gdy cała służba została wybita, sami nabijali swe działa i z nich palili, pod morderczym ogniem nieprzyjaciela.

Fejerwerker 4 klassy Jerzy *Denisow*, starszy kanonjer Ignacy *Kuźmin* i młodszy kanonjer Nikifor *Michajłow*, nie zważając na znaczną stratę w artylleryjskiej służbie, nie przestawali skutecznie działać ze swoich armat, pełniąc jednoczasowie obowiązki kilku numerów.

8 szwadronu pułku huzarów Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza-Erywańskiego. Przy zwarciu się ręcznym bojem naszych huzarów i kozaków z turecką jazdą, junker pułku huzarów Jenerał-feldmarszałka Xięcia Warszawskiego *Bułgarow 2*, straciwszy konia, wziął karabin od rannego żołnierza i wraz z ochotnikami Tobolskiego pułku pieszego chodził na wyrugowanie tureckiej jazdy z parowu.

Szeregowy Nikifor *Stignij*, też straciwszy konia w bitwie, poszedł pieszo za oddziałem ku wsi Mocecej. Napędziwszy po drodze rannego artyllerzystę, zostawał przy nim w polu przez dwie godziny w widoku nieprzyjaciela, aż się zbliżyły powozy dla rannych; w jednym z nich umieściwszy towarzysza broni, dowiozł go do bateryi, okazując mu po drodze wszelką pomoc i troskliwość.

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 7 Lutego pozostawało chorych 70 — w ciągu doby zachorow. 7 — wyzdr. 5 — umarło 2 — po 8 Lutego pozostało chorych 70.

W ciągu doby zachor. 5 — wyzdr. 4 — umarło 6 — po 9 Lutego pozostało chorych 65.

W ciągu doby zachor. 3 — wyzdr. 6 — umarło 2 — po 10 Lutego pozostało chorych 60.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. Korrespondent Wiedeński gazety *Czas*, zwykle mającej pewne wiadomości, mówi o okolniku, przesłanym od Gabinetu Austryackiego wszystkim jego agentom zagranicznym, w którym powiedziano: «Austrya ma pełne zaufanie w zaręczeniu Rossyi, iż Mocarstwo to bynajmniej nie nastaje na całość Cesarstwa Ottomańskiego; Austrya uważa jako niebezpieczne i nadpotrzebne wdanie się zbrojne innych Mocarstw w celu załatwienia zajścia turecko-ruskiego; Austrya przedsięwezmie środki potrzebne, dla zabezpieczenia swoich prowincyj, przyległych teatrowi wojny.»

— Piszą z Wiednia do tejże gazety, że kilku oficerów marynarki egyptskiej, wzięci w niewolę przez Rossyan w Synopie, i posłani z Sewastopola do Petersburga, zostali przez N. Cesarza Jmci Rossyjskiego udarowani wolnością i odesłani do Triestu, zkąd wrócą do ojczyzny.

Wiedeń, 11 Lutego. Wyjazd Cesarza do Munich naznaczony jest tymczasowo na 15 b. m. Twierdzą, że małżeństwo N. Pana odłożone zostało na koniec Maja i że bezpośrednio potém NN. Państwo zamieszkają w zamku Laxenburg, zkąd udadzą się do Wenecyi, jeżeli zkądinąd wypadki polityczne nie staną na zawadzie.

— Nowe poruszenia zaczynają okazywać się w Lombardyi i władze zmuszone zostały podwoić środki ostrożności.

(P. P.)

ANGLIJA.

LONDYN, *11 Lutego.* PARLAMENT CESARSKI. Izba Lordów. *Posiedzenie 10 Lutego.* Lord Ellenborough: Rząd, odebrał-li od Danii i Szwecyi zawiadomienie we względzie neutralności, którą mają zachować te kraje na Baltyckiém morzu?

Lord Clarendon: Gabinet odebrał wiadomość od Szwecyi i Danii o postanowieniu ich zachowania ścisłej neutralności, wraz ze spisem portów i miejsc obwarowanych, do których nie będą wpuszczane wojenne okręty. Odpowiedź Rządu Angielskiego na to zawiadomienie, zawiera pochwałę postępowania dwóch tych Państw w zbiegu obecnych okoliczności.

Hrabia Grey. Chciałbym wiedzieć, czy prawdą jest, że Rząd chce wnieść bill o reformie Parlamentowej przed budżetem marynarki i armii.

Hrabia Aberdeen. Lord Russell zamierza wprowadzić bill o reformie w przyszły Poniedziałek; budżety zaś są już wniesione od wczora, a reforma w każdym razie będzie roztrząsana dopiero po budżetach. Wszakże nie odłożemy jej na poźniej, albowiem zobowiązaliśmy się krajowi do jej przedstawienia. Wielu członków tej Izby myślą, że już jesteśmy w wojnie. Niech mi wolno będzie powiedzieć, że tak nie jest. Więcej powiem; nie myślę iżby wojna była niezbędną. Owszom, uznając potrzebę wszelkiej gotowości do wojny, nie straciłem jeszcze nadziei utrzymania pokoju.

Hrabia Derby. Zdaje mi się że szlachetny hrabia jest jedynym człowiekiem w całej Anglii, który nie wierzy w wojnę.

Lord Aberdeen. Oświadczam urzędowie, że nie traktujemy już z Rossyą; ale żadnego usiłowania nie zaniedbamy, iżby, jeżeli da Bóg, utrzymać pokój.

Izba Gmin. Po niektórych wstępnych rozmowach, P. French: zapytuję szlachetnego Lorda, czy może mi objaśnić powrot flott sprzymierzonych z Czarnego morza do Konstantynopolu.

Lord John Russell: powiedziałem przed niejakim czasem,

że admirałowie, dowodzący sprzymierzonemi flottami, wezwani byli przez Posłów francuzkiego i angielskiego do wejścia na morze Czarne, co też uczynili i flotty zostawały przez dni kilka w zatoce Synopy.

Admirał angielski napisał następnie, iż uznaje niebezpieczném dłuższe zostawanie w tej zatoce, w takiém znaczeniu, iż jeżeliby flotty przebyły z parę miesięcy w Czarnem morzu, to mogłoby dać Rossyi chęć zniszczenia takowych. Z tych względów admirał uznał być swoim obowiązkiém wrócić do Konstantynopolu, co mu nie przeszkodzi od czasu do czasu posyłać statki parowe na Czarne morze, dla tego, iżby zachować nad niém panowanie, jak tego chciały Rządy Angielski i Francuzki. Sądzę, że przez takie postępowanie admirał zboczył od instrukcyj, danych mu przez Posłów, ale obok tego Rząd uznał, że jego pobudki zasługują na pochwałę Gabinetu i kraju.

Na pytanie Lorda Jocelyn, Lord Russell odpowiada, że w przyszły Poniedziałek wniesie bill o reformie Parlamentowej.

P. Hume wielce pochwala wytrwałość Ministra we wprowadzeniu tego billu w obecnych okolicznościach.

P. Disraeli: Moi przyjaciele i ja, przeciwnie, myślimy, że nie teraz jest chwila wzbudzać poruszenie w kraju i odwodzić jego uwagę od groźnych zewnętrznych okoliczności. Postępowanie Ministrów w niniejszym razie jest nader niebezpieczném i zgubném.

Niechcemy mieć nic wspólnego z takiem postępowaniem; wszakże nie chcielibyśmy też zakłócać kraju w dzisiejszym stanie rzeczy i przeto nie będziemy się opierali wnioskowi szlach. Lorda.

Dziś wyłącznie mowa powinna być o wojnie; i, jeżeli, przy powtórném odczytaniu, 13 Marca, billu o reformie, szlach. Lord nie uzna swojego błędu, zajmiemy się w tedy jego billem z całą uwagą, a jeśli i o tym czasie zewnętrzne okoliczności staną nam na zawadzie ku czynnej oppozycyi, pozostawimy całkiem na odpowiedzialności szlach. Lorda podobny projekt, wniesiony w podobnych okolicznościach.

P. Bright: Uczynię uwagę, iż jakkolwiek szanowny członek nazwał postępowanie Gabinetu zgubném, niemniej jest rzeczą pewną, iż tenże Gabinet czyni wszystko, co jest w jego mocy, dla uniknienia wojny. Co zaś do poruszania umysłów w kraju, powiem, że dzienniki stronnictwa, do którego szan. Członek należy, daleko gorzej działają na umysł publiczny, niż nasz projekt reformy.

Następnie Lord J. Russell otrzymuje upoważnienie wprowadzenia billu o zapobieżeniu przekupstwa przy wyborach parlamentowych.

— Donoszą z Liverpool, 9 Lutego, że tego dnia przybył tam statek parowy z New-York ze 128 podróżnemi, powiększej części wychodźcami politycznemi, którzy się natychmiast udali do Londynu, zkąd mają być wysłani do armii tureckiej. W liczbie ich był Władysław Madarass, znany niegdyś pułkownik huzarów węgierskich.

— Wczora oddział wojsk przeznaczonych na Wschod odpłynął do Malty.

— Na Giełdzie 11 Lutego, Konsolidy 91⅝, ¾.

Londyn, 13 Lutego. Dziś Dwór przejeżdża z Windsor do Londynu.

— W gazecie Dworskiej piszą: «W tym tygodniu mieli częste prywatne między sobą narady xiążę Newcastle, lord Hardinge, lord Raglan i sir James Graham, w przedmiotach tyczących się wojny. Xiążę New-Castle i lord Palmerston uznają za konieczne mianowanie Ministra specyalnego, do zajmowania się wszystkiém, co się odnosi do wojny, a co dotąd cięży na wydziałach spraw wewnętrznych i kolonij.

Londyn, 14 Lutego. (Przez telegraf.) Wczora lord John Russell wniosł swoj bill o reformie wyborowej.

Tegoż dnia, w Izbie Lordów, na dawno zapowiedziane przez margrabię Clanricarde zapytanie, Minister Spraw Zagranicznych lord Clarendon odpowiedział, że Anglija nie jest ani w stanie pokoju ani wojny, ale w stanie średnim, prowadzącym do wojny.

— Na Giełdzie 14 Lutego (przez telegraf), Kousolidy 91⅝, ¾.

(J. de S.-P.)

FRANCYA.

PARYŻ, *12 Lutego.* W nowej gazecie Pruskiej, podług korrespondencyi z dnia 10 Lutego, piszą:

«Eskadra Brestska wyszła 6 Lutego z portu Brest, udając się do Tulonu. Powiadają iż jej przeznaczeniem jest zabrać korpus posiłkowy, który, stosownie do okoliczności, będzie posłany do Turcyi. Pułki angielskie, mające wziąść udział w tej wyprawie, są już wyznaczone. Mówią tu, że Cesarz zamierza swego kuzyna, Xięcia Napoleona, mianować naczelnym wodzem wyprawy i dać mu za Szefa Sztabu jenerała Pelissier, innemi słowy, powierzyć dowodztwo temu jenerałowi, w którym zda się Cesarz pokładać szczególne zaufanie, niechcąc przytém obrażać miłości własnej starszych jenerałów.»

— Na Giełdzie 12 Lutego, przez telegraf, 3 procentowe 69 franków 80 centimów.

— Piszą z Berny, 8 Lutego: «osoby dobrze świadome rzeczy twierdzą, że mowa jest w Paryżu o posłaniu jednego z najlepszych jenerałów francuzkich do Szwajcaryi w poselstwie nadzwyczajném, mającém taki cel, jak poselstwo Pana Brenier do Turynu, mianowicie zawiązanie ściślejszych stosunków między Francyą i Szwajcaryą. *(P. P.)*

TURCYA.

P. Trouvé Chauvel, który wywiera wielki wpływ w sprawie pożyczki negocyowanej przez Namika-paszę, w Londynie, przybył do Wiednia 9 Lutego; jest on w drodze do Stambułu, gdzie ma żądać nowych i rozciąglejszych umocowań, które stały się niezbędnemi, z powodu położonego przez kapitalistów warunku, iżby pożyczka była zabezpieczona na haraczu egyptskim.

— Depesza z Widdinu, z dnia 3 Lutego, ogłoszona przez

gazety angielskie, donosi, że Omer-pasza chory jest na gorączkę tyfoidalną. *(R. I.)*

AMERYKA.

NEW-YORK, *23 Stycznia.* Znowu wielki pożar miał miejsce w New-York 21 b. m. cały szereg domów i gmachów publicznych w Parku, w tej liczbie sąd najwyższy New-Yorkski, Dom Dobroczynności i t. p. stały się pastwą płomieni.

— Minister Rossyjski w Washington, P. Alexander Bodisco, umarł w przeszłą niedzielę, o północy. Miał on 70 lat wieku i reprezentował Rossyą w Stanach Zjednaczonych od roku 1838.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

PARYŻ, *15 Lutego.* Dzień 18 bieżącego miesiąca jest wyznaczony dla zabrania na okręty korpusu wojska, posyłającego się do Turcyi. Powiadają, że oboz armii posiłkowej będzie założony pod Andrinopolem i liczyć ma 80,000 ludzi, z których 20,000 anglików.

— W Monitorze urzędowym z dnia 14 b. m. piszą: «Z rozkazu Cesarza Minister Marynarki i Osad zalecił kontradmirałowi Febvrier Despointes, Dowodzcy Naczelnemu sił morskich Francyi na Oceanie Spokojnym, skierować się ku Nowej Kaledonii.

«Rząd pragnął oddawna posiadać w zamorskich strefach miejscowości, które mogłyby w potrzebie służyć za kolonije karne.

«Nowa Kaledonija przedstawiała wszystkie żądane warunki.

«Stosownie do danych mu instrukcyj, kontr-admirał Febvrier Despointes, po zapewnieniu się, że nad Nową Kaledoniją nie powiewa flaga żadnego morskiego Mocarstwa, zajął tę wyspę i jej przynależytości, licząc w to i wyspę Sosen, (des Pins) w posiadłość, w imieniu i z rozkazu N. Cesarza Jmci Francuzów.

— Na Giełdzie 15 Lutego, (przez telegraf), 4½ procentowe 97 franków 25 centimów; — 3 procentowe 68 franków 35 centimów.

LONDYN, *14 Lutego.* Oto są główne szczegóły billu reformy, wniesionego przez lorda Russell:

Bill teraźniejszy ma trzy istotne wady: naprzód, jest wiele kollegij, których wyborcy są w zbyt małej liczbie, iżby usprawiedliwić wybor deputowanego z ich grona; Lord Russell proponuje zwinąć 19 kollegij, mianujących 29 deputowanych, a nieliczących 5,000 dusz; nadto chce odjąć 33 reprezentantów innym miastom, niemającym 10,000 dusz ludności. Tym sposobem znosi się 62 posady parlamentowe.

Dla zaradzenia drugiej niedogodności, która zależy na niestosownym rozdziale głosów, lord Russell proponuje dodać po jednym deputowanym każdemu miastu i hrabstwu, liczącemu więcej niż 10,000 mieszkańców, co wyniesie 48 deputowanych. Nadto chce dać po jednym reprezentancie więcej, dziewięciu miastom; dwóch, nowym okręgom Londynu i jednego Uniwersytetowi Londyńskiemu.

Nakoniec, podług projektu, będzie wyborcą każdy mający 100 funtów płacy, 10 f. st. dochodu z papierów publicznych, płacący 40 szylingów podatku stałego, albo mający 50 funt. st. w Kassie Oszczędności od lat trzech przynajmniej.

Nadto, po hrabstwach, będzie wyborcą każdy, mający dom wartości 5 funtów sterl. najmu; po miasteczkach, wartość najmu ma być 6 funt. sterl. zamiast 10, i dwa lata zamieszkania.

Nakoniec, według projektu, członkowie, którzy przyjmą posadę w Gabinecie, nie mają ulegać nowemu wyborowi.

W zbiorowym wypadku, znosi się 66, a dodaje się 63 posad w Parlamencie. Zasady billu rozciągają się też na Szkocyą i Irlandyą.

— Podług *Times*, Wodzem naczelnym korpusu, mającego się posłać na Wschód, będzie mianowany lord Raglan.

— Na Giełdzie 15 Lutego (przez telegraf) Konsolidy 91¼, ⅜.

— Piszą z Londynu 13 Lutego, że sławny niegdyś wódz band byłej Rplitej Rzymskiej Garibaldi, przybył 11 b. m. na Tamizę, na własnym kupieckim okręcie. Nie wiadomo jeszcze czy popłynie na Wschód.

— Podług ostatniej poczty Chińskiej (z Amoi, 24 Grudnia), armija powstańców udała się na północ i zdobyła Tean-Sching, o 80 mil ang. od Pekinu.

— Piszą z Kalkutty 6 Stycznia, że potwierdza się wiadomość o zgonie Cesarza Japońskiego. Wypadek ten jest nie małej wagi z powodu wiadomych usiłowań Stanów Zjednoczonych ku zawiązaniu stosunków z Japoniją.

FRANKFURT. Podług wykazu ogólnego, ułożonego przez Kommisyą Federalną wojny, na zasadzie etatów przesłanych dotąd przez kraje Niemieckie, (prócz kilku mniej znacznych), w końcu roku 1853 armija Związku Niemieckiego liczyła: 404,502 ludzi piechoty, 71,149 jazdy i 40,270 ludzi artylleryi. Sejm postanowił zażądać od krajów jak najrychlejszego nadesłania etatów na rok bieżący.

— Gazeta *Zeit* donosi, że młody Król Portugalski, don Pedro, zamierza na wiosnę zwiedzić Berlin, przejeżdżając przez Londyn i Bruxellą. Z Berlina J. K. Mość uda się do Wiednia, zkąd wróciwszy jeszcze do Berlina, pojedzie do Bruxelli a ztamtąd wprost do Lizbony. Król będzie podróżował pod imieniem Xięcia Braganza, najdłużej zabawi w Bruxelli. *(J. de S.-P.)*

DOPISEK.

(Przez telegraf.)

Na Giełdzie *Paryskiej* 16 Lutego: 4½ procentowe 97 franków 50 centimów — 3 procentowe 68 franków. Na Giełdzie *Londyńskiej* 16 Lutego: Konsolidy 91¼.

Позволяется печатать. 11 Февраля 1854 года. *Цензоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.